

# Kto chce być pierwszym (Mk. 9:31-36)

Pan Jezus chce być sam z uczniami. Idą przez Galileę i nie chce, aby ktokolwiek o tym wiedział. Czego tak naprawdę uczy Pan Jezus w czasie tej wędrówki? Prorokuje im swoją śmierć i zmartwychwstanie. Opowiada uczniom, jak będzie wydany w ręce ludzkie i trzeciego dnia weźmie swoje życie z powrotem. Mówi o tym, co ma nadejść i wydarzyć się w przyszłości.

Jaki jest jednak cel tej nauki? Śmierć i zmartwychwstanie Pana Jezusa... Powinno to brzmieć nam znajomo... Pan Jezus mówi o ewangelii! Prowadzi uczniów do tego, że zostanie zabity za ich grzechy i za grzechy całego świata.

A uczniowie? Myślą w tym momencie o sobie. Sprzecniają się, który z nich jest największym, najważniejszym, kto ma najwięcej mądrości. Uczniowie milczą, kiedy Pan Jezus pyta się ich, o czym rozmawiali w drodze. Możemy się domyślać, że prawdopodobnie się wstydzą. Zamiast uważnie słuchać tego, co Pan Jezus im mówił, oni sprzeczcali się pomiędzy sobą.



Pan Jezus nie potrzebuje ich odpowiedzi, bo zna wszystkie nasze myśli i słowa. Pan Jezus wie. Mimo tego się nie gniewa. Nie pyta: "Dlaczego mnie nie słuchaliście? Dlaczego, kiedy mówię wam o mojej śmierci, o tak ważnych rzeczach, nie uważacie?!". Wprost przeciwnie... Pan Jezus wykorzystuje sytuację i zawstydzenie, by dalej naprowadzić uczniów na prawdę ewangelii.

Mówi: "Jeżeli kto chce być pierwszym, niech będzie ze

wszystkich ostatnim, i sługą wszystkich.” Pan Jezus odnosi się ponownie do tej samej ewangelii, którą im opowiadał. Kto jest wśród nas największym? Kto jest tym, który całkowicie zaparł się samego siebie, który oddał samego siebie? Kto całkowicie służył innym, a nie sobie? Kto tak umiłował wszystkich ludzi, że oddał za nich życie, aby każdy, kto weń uwierzy, mógł być zbawiony? Nie żaden z nas. I to nie o własnej wielkości musimy myśleć, tylko o Jego wielkości. To Pana Jezusa musimy wywyższać i wielbić.



“Jeżeli kto chce być pierwszym, niech będzie ze wszystkich ostatnim, i sługą wszystkich.” Iść za Panem Jezusem znaczy naśladować Go w tym, że nie żyjemy dla siebie i własnych pożądliwości. Wiemy, że nasze grzeszne ciało nas zwodzi, podobnie jak ten zepsuty świat.

Ewangelia uczy nas, że mamy żyć dla innych. Musimy otworzyć się na ich potrzeby.

Popatrzcie, jak Pan Jezus daje nam tutaj doskonały przykład tego, w jaki sposób służyć innym, jak cierpliwie naprowadza uczniów, na to, żeby zrozumieli, że krzyż i oddanie swojego życia za nas jest celem Jego misji tu na ziemi. Pan Jezus przyszedł na ziemię, żeby nas zbawić. W tym, co dla nas zrobił, widzimy czym jest ta prawdziwa, doskonała, Boża miłość, do której jesteśmy powołani.

### **Modlitwa:**

Boże, dziękujemy Ci za Twoje Słowo. Prosimy, aby to Słowo zostało dzisiaj w nas i zostało z nami.

Pozwól, abyśmy, kiedy odejdziemy od tego stołu, mogli trwać w społeczności z Tobą. Abyśmy byli przekonani o grzechu, bo wiemy, że nikt przed Tobą nie ostoi się na sądzie. Abyśmy

mogli wyciągnąć do Ciebie dziś wieczorem ręce i prosić Cię o przebaczenie. Abyśmy mogli odnaleźć prawdę, która jest w Twoim Słowie.

Spraw, abyśmy mogli wiernie podążać śladami naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

Prosimy Cię dziś w Jego imieniu. AMEN.